№ 79. Czwartek 7. Kwietnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 4 zł., miesiecznie 1 zł. 40 centów. **Z poczta** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 6. kwietnia. Przeznaczenie, jakie otrzymała część dochodu z przedstawień sztuk teatralnych, (wspomnionych w N. 77. Gazety) wykonanych połączonemi siłami zwolenników sztuki dramatycznej tudziez Towarzystwa muzycznego, skierowało raz jeszcze pióro nasze ku temu przedmiotowi.

Wdzięczność i podzięka powtarzamy to i dzisiaj należy zaiste lubownikom sztuki dramatycznej, zebranym z pośród Obywatelstwa krajowego, ze publicznem popisywaniem się z siłami swojemi przysporzyły wsparcia dla lwowskich Zakładów dobroczynnych. Wystąpienie tego stowarzyszenia było niejako poświęceniem się, gdy skromne swe usiłowania poddało pod ocenę publiczności. Wszakże szlachetne dążności zyskały już te bezpośrednią nadgrodę, że nawet krytyka do pobłażania nie skora, okryła je powszechnym poklaskiem, a skutek - skutek zapisało kilka Zakładów niezmazalnemi czcionkami wdzięczności.

Publiczność nasza zawsze, interesujaca sie czynnie Zakładami Miłosierdzia, zapewne rada się dowie, że Towarzystwo Dam Dobroczynności dochód drugiego przedstawienia wiadomych nam sztuk teatralnych i muzycznych przeznaczyło na pierwszy zawiazek funduszu na wybudowanie *Domu Podrzutków*, którego Lwów nie ma dotychczas. Zamiar więc jest arcyważny, jak i sam Zakład potrzebny i wielce pożądany.

Domy Podrzutków istnieją wszędzie po główniejszych miastach europejskich: krewkość ludzka uczyniła je potrzebnemi. Aby moralny upadek grzeszników zostawić pokajaniu wewnętrznemu, a zawiazany lub wydany na świat owoc ułomności ochronić od zamachów, do jakich zapoźny zaiste srom ku dopełnieniu miary nieprawości zbrodnicze daje niekiedy poduszczenie, — aby niewinnym niemowlętom zastąpić przyrodzeną karmicielkę w pierwszych chwilach ich życia, w dalszych skrzepiać ich wątłe ciała, a w poźniejszych wpoić w nie najpotrzebniejsze nauki, ten niezbędny warunek bytowania społecznego, — ku dopięciu tych celów wiązały się materyalne siły ludzi po chrześciańsku czujących, a osobne domy, gdzieby niemowlęta przyjmowano, pielęgnowano i wychowano, stały się pod pewnemi względy koniecznemi. — Nie zastąpi ich we wszystkiem ochrona, użyczana rozdawaniem dzieci na mamki po rozprószonych domach w mieście, tem mniej po wsiach przyległych, bo brak pokarmu, jeżeli naprzód nie jest obmyślony i na razie się nie znajduje, bo brak lekarzy, którzyby w zaszłych słabościach na pomoc pospieszyć mogli, mnogie z pomiedzy dzieci zwykł wybierać ofiary.

Byłoby więc na czasie temu bolesnemu niedostatkowi i w naszem mieście zaradzić. — W przeznaczonej teraz jako pierwszy fundusz na dom Podrzutków kwocie 554 zł. 64 c. w. a. drobny wprawdzie wskazujemy zaczątek, atoli nie wahamy się, polecając w imię Boże spełnienie dzieła miastu i krajowi naszemu, pomyślnego tuszyć rozwoju dla miłosiernego tego przedsięwzięcia: potrzebę albowiem uzna każde serce od samolubstwa wolne, a za uznaniem tem (pewni tego jesteśmy) spłyną dary możnością i ludzkościa każdego mierzone: stworzą one także i dom Podrzutków, jak już tyle kosztownych zakładów dla bliźnich niedołęstwem rozmaitem obarczonych w mieście i kraju naszym z błogosławieństwem dawców poświęciły.

Za skazówkę zaś do ocenienia rozmiarów przedsięwzięcia, a przytem za skazówkę nadziei pomocy, na jaką naprzód przy zmianie sposobu utrzymania liczyć możemy, podajemy króciutką wiadomość, w jaki sposób rząd i miasto nasze szły dotychczas w pomoc opuszczonym niemowlętom.

Miasto Lwów utrzymywało własnym kosztem Zakład Podrzutków prawie od r. 1793 do r. 1819, odkąd uznano go Zakładem rządowym. Obmyślono bezpłatne przyjęcie i pielęgnowanie dzieci od ich urodzenia do lat 10, a to takich, które bądź podrzucone znachodzą się, bądź które rodzą się z ubogich do szpitala przyjętych, albo też z takich matek, które wytrzymując karę w areszcie lub w więzieniu same swoje dzieci karmić i pielęgnować nie mogą. Prócz tego przyjmują się także dzieci rodziców żyjących w związku nieprawym, którzy całkowicie są ubogimi: majętniejsi składają opłatę 10 zr., 30 zr., najwyższą 194 zr. 36 kr. wedle kategoryi, do jakiej należą. — Dzieci powierzane bywają za nagrodą (obecnie 2 zł. 10 kr. — 2 zł. 80 kr. w. a.) mamkom w mieście lub wsiach przyległych. Obowiązkiem ich czuwać nad zdrowiem wychowańców, a gdy podrosną, także baczyć, żeby się uczyły religii, i uczęszczały do szkółek, gdzie się takowe znajdują. Po ukończonym 10tym roku mogą przybrani rodzice zatrzymać dzieci przy sobie, co gdyby się nie stało, bywają oddawane opiekunom sądownie postanowionym.

Do takiego urządzenia wzięto wzór z wiédeńskiego Zakładu Podrzutków, do którego atoli należy także dom pielęgnowania niemowląt, jakiego właśnie u nas dotychczas nie ma dla braku funduszów, a do których złożenia czułych na potrzeby ludzkości ziomków zapraszamy. Kraków posiada dom pielęgnowania Podrzutków, acz na małą skalę urządzony.

Kończymy wykazem stanu Zakładu lwowskiego w ostatnich latach.

Zakład ten, rozpocząwszy działania swoje na koszt rządu w r. 1820 przyjęciem 63 dzieci za nagrodą 588 zr. m. k

liczył r.	1830	dzieci	1071	i kosztował	19.542	zr.	$30\frac{1}{2}$	kr.
„	1840	„	2030	„	36.196	„	$38\frac{1}{4}$	„
„	1850	„	2859	„	56.030	„	37	„
„	1851	„	2898	„	64.346	„	$37\frac{1}{4}$	„
„	1852	„	2869	„	59.617	„	$31\frac{1}{4}$	„
„	1853	„	2802	„	55.478	„	$25\frac{1}{2}$	„
„	1854	„	2516	„	54.649	„	$35\frac{3}{4}$	„
„	1855	„	2264	„	47.294	„	$54\frac{1}{4}$	„
„	1856	„	2133	„	49.937	„	1	„
„	1857	„	2230	„	57.828	„	15	„
„	1858	„	2992	„	62.780	„	16	„

Na rok 1859 obrachowano wydatki i przeznaczono 63.392 zr. mon. konw.

Ilość dzieci, które znalazły ochronę od r. 1820 — 1858 zlr. wynosi 63.913.

Wiedeń, 4go kwietnia. *Litografowana korespondencya austryacka* pisze: Jak to się okazuje z wydanego niedawno rozporządzenia ministeryum finansów, zrobiono spostrzeżenie, że śledztw w sprawie przekroczeń przepisów finansowych nie uskuteczniano z tym pospiechem, jakby to według istnących rozporządzeń należało, i że niektóre z przekroczeń wspomnionych idą z winy urzędników w zadawnienie, tak, że nie można obwinionych pociągać już do odpowiedzialności. Przywodzi się więc w pamięć odnoszące się przepisy z tem poleceniem, by urzędników opieszałych karano w drodze dyscyplinarnej. Równie upoważnia się krajową dyrekcyę finansową, by kazała przedłożyć sobie od tych zwierzchności, gdzie sprawy wspomnione zalegają wykaz peryodyczny wszystkich tych procesów w toku śledztwa urzędowego zadawnionych, a to z wymienieniem przyczyn tego przedawnienia. Do wykazów tych wciągnięte być mają nietylko te wypadki karne, względem których zapadł już wyrok co do wytoczenia procesu w tej mierze, lecz oraz i te wszystkie, o których spisano protokół, jeśli tylko dla zadawnienia nie odstąpiono już od dalszego procesu, lub nie wydano wyroku uniewinniającego. Rozporządzenie to obowiązuje wszystkie okręgi administracyjne.

— Izba giełdowa w Wiedniu wydała następujące obwieszczenie: Jest to powszechną potrzebą, ażeby obrót giełdowy odbywał się na pewnem miejscu i w pewnych godzinach dziennych. Pozwolenie na wieczorny obrót giełdowy w wyznaczonym na to umyślnie lokalu nastręcza sposobność wypełniać także te polecenia, które na c. k. giełdzie publicznej nie mogły być wykonane. Każde dalsze zgromadzanie się w lokalach publicznych lub prywatnych w zamiarze zawierania spraw giełdowych, jest przeto przeszkodą prawnemu obrotowi giełdy, i sprzeciwia się właśnie porządkowi, który wymaga, ażeby ten obrót dla pożytku wszystkich uczestników uregulować.

C. k. izba giełdowa jest przeto spowodowana ogłosić bezprawnym udział w takowych zgromadzeniach i na mocy §. 68. ustawy

giełdowej postanawia, że ci, którzy biorą udział w zgromadzeniach odbywających się w nadmienionym zamiarze bez pozwolenia, już za pierwszem przydybaniem będą karani odebraniem karty giełdowej.

— Na zasadzie zgodnych propozycyi z pięciu namiestniczych oddziałów na Węgrzech rozporządziło ministeryum handlu za porozumieniem się z c. k. ministeryum spraw wewnętrznych, ażeby prawo przedaży dla rzeźników odnosiło się także do przedaży słoniny, smalcu i kiełbas.

— W Buduy w Dalmacyi otwarto c. k. stacyę telegraficzną z ograniczoną służbą dzienną. Pojedyncza telegraficzna depesza z Wiednia do Buduy 5 złotych austr. waluty.

Anglia.

(Kongres. — Posiedzenie z 29. marca.)

Londyn, 1. kwietnia. Dziennikowi *Independance Belge* piszą z Londynu: Lord Malmesbury oświadczył w izbie wyższej, że rząd Jej Mości Królowy pragnie, ażeby włoskie państwa przypuszczone zostały do kongresu pięciu mocarstw głównych. Lord Malmesbury wyrażał się przy tej sposobności bardzo oględnie. Rzecz się ma tak: Anglia zgadza się pod pewnemi warunkami na przypuszczenie wszystkich włoskich państw włącznie z Neapolem, z głosem obradującym. Co do przedmiotów, które mają być przedłożone pełnomocnikom, ustanowił je rząd w ten sposób, że nad całą włoską kwestyą obradować mogą obszernie, z wyjątkiem jednak kwestyi względem niepodległości Lombardo-weneckiego królestwa, o czem, o ile wiadomo, rozprawiają tylko dzienniki, nigdy jednak dyplomacya. Rewizya prywatnych traktatów Austryi z włoskiemi państwami wyraźnie jest zastrzeżona w ten sposób, że rzeczone traktaty zastąpi konfederacya włoskich państw. Trzy inne warunki, które podał lord Malmesbury, odnoszą się do tego, ażeby kongres zajmował się obradami nad reformą, która ma być zaprowadzona w rozmaitych włoskich państwach, nad środkami odwołania wojsk z kościelnego państwa, i uniknięcia wojny między Austryą a Sardynią. Warunki Anglii odnoszą się do powyżrzeczonych pięciu punktów.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z 29go marca zaproponował lord Campbell wtóry odczyt bilu, którym zamierzono uchylić konieczność jednomyślnego zgodzenia się przysięgłych w procesach cywilnych, i uznać wyrok już wtenczas za ważny, jeśliby 9 głosów z dwunastu na jedno się zgodziło. Lord Lyndhurst występuje przeciw bilowi, jako przeciw niepotrzebnemu nowatorstwu. Dla niektórych niedokładności w postępowaniu cywilnem bardzo jednak drobnych i nic nie znaczących nie wypada obalać głównej ustawy kraju utrzymującej się już od lat 500, a którą podziwiają prawnicy całego świata, i byłoby to wielkim też nierozsądkiem. Hrabia *Granville* staje w obronie nowatorstwa, w obronie zdrowego rozsądku. Jeśli sędziowie nie są obowiązani do zgody jednomyślnej przy wydaniu wyroku, jakimże sposobem można żądać tego od przysięgłych? *Lord kanclerz* wnosi niektóre zarzuty przeciw bilowi, po którym niepodobna spodziewać się dobra żadnego. Nie wiele tylko naliczyćby można takich wypadków, gdzie przysięgłych rozpuścić musiano dlatego, że się zgodzić nie mogli; przeciwnych zaś, gdzie się przysięgli zgodzili bez żadnej trudności liczyć można na tysiące. Zaklina przeto swego szanownego przyjaciela, by nie dążył do osłabienia instytucyi sądu przysięgłych. Lord *Cranworth* i lord *Kingsdown* popierają środek ten tak samo jak i lord Granville, gdy tymczasem lord Wensleydale stanowczo się mu opiera. Lord Campbell usiłuje w końcu zbić zarzuty przeciwników, poczem nastąpiło głosowanie, a wtóry odczyt odrzucono 23 głosami przeciw 7.

Na posiedzeniu *izby niższej* z 30. marca zaproponował p. *Dunlop* wtóry odczyt bilu (szkockiego) przysięgłych. W Szkocyi mają przysięgli sześć godzin czasu do naradzenia się, a raczej trzymają ich tak długo zamkniętymi. Jeśli po upływie 6ciu godzin nie zdołają się zgodzić na jedno, natenczas ważny jest wyrok otrzymany głosami $^{3}/_{4}$ z liczby przysięgłych, zaczem 9ciu członków stanowią już w tej mierze. Bil p. Dunlop'a dążył do skrócenia czasu obrad z 6ciu na 3 godzin. P. *Moncreiff* popiera propozycye, poczem przyzwolono na wtóry jej odczyt. Na propozycyę lorda *Johna Russell* poruczono wniesiony przezeń bil o bankructwie i niemożności spłacenia długów osobnemu wydziałowi. Reszta rozpraw nie zawierała nic ciekawego.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Rocznica oswobodzenia Orleanu. — Marynarka francuska. — Doniesienia z Kochinchiny.)

Paryż, 1. kwietnia. Gazeta wiedeńska zbiera następujące wiadomości bieżące we Francyi: Zaraz po odjeździe hrabi Cavoura z Paryża oświadczył dziennik *Patrie* wyraźnie, że Sardynia nie może żadną miarą zaniechać dalszego się zbrojenia, jeśli tego wprzód Austrya nie uczyni. Otoż dziennik ten rządowy powtarza tylko teraźniejszy wywód francusko-sardyński co do właściwego pojmowania zaczepki i odporu.

W jednym z artykułów wstępnych o „składzie kongresu przyszłego" oświadcza *la Patrie*, że w razie przypuszczenia Sardynii do kongresu, przystąpiłoby państwo to do obrad pięciu mocarstw wielkich nie tytułem „mocarstwa szóstego", lecz równie jak i inne państwa włoskie na mocy postanowień kongresu akwisgrańskiego.

Le Pays nazywa gazetę wiedeńską *agent provocateur*, gdyż z różnych dzienników przytacza doniesienia o zbrojeniu się Francyi.

Z Paryża telegrafują z 1. kwietnia po południu: Na giełdzie panowało dziś wielkie wzruszenie z powodu wydanego rozkazu, by z pokątnymi maklerzami niewchodzono w żadne układy giełdowe.

— W uroczystość 430letniej rocznicy ocalenia miasta przez Jeanne d'Arc wyprawi miasto Orleans wielki festyn ludu w dniach 7. i 8. maja, przyczem odbędzie się inauguracya posągu dziewicy Orleańskiej i zrestaurowanej wieży katedralnego kościoła. Prócz uroczystości kościelnej będą bankiety mieszczan, bale i t. d. Rada państwa przyzwoliła kredyt 15.000 franków, a jeżeli Cesarz i Cesarzowa przyjmą zaproszenie na te uroczystości, kredyt nieograniczony.

— Francuska marynarka handlowa liczy teraz prócz 14.900 okrętów żaglowych, 330 parostatków, z których 182 odbywa kursa na Oceanie a 148 na śródziemnem morzu.

— Dziennik *Pays* otrzymał wiadomości z Turo sięgające po dzień 8. lutego: Wyprawa na Saigun, port Kambodży była w pogotowiu. flota składa się z płytkich chińskich statków, kanonierskich łodzi, z obu transportowych okrętów „Dordogne" i „Saone" z kupieckich okrętów „Scotland", „Canrobert" i „Ville de-Liale" i z parowej fregaty „Phlegeton", którą odpłynie admirał. Wyprawa odpłynąć miała najpoźniej 10. albo 12. lutego. Najpierwej mają uderzyć na warownię nad ujściem rzeki a potem na Sajgun. Duński zapasami żywności i wołami obładowany okręt, który najął francuski konzul w Manili zatonął w pobliżu wybrzeży. Dnia 1. lutego zdobyła parowa fregata „Peiho" kochinchińską dżunkę wojenną z kosztownym ładunkiem, po części z sztabami złota. Utrzymywano że wyprawa na Sajgun potrwa najwięcej 20 do 25 dni i że najdalej dnia 15. wróci na Turo. Potem nastąpić ma ku końcu kwietnia wyprawa na stolicę Hue. Do tego czasu nadejdą posiłki, bez których admirał nie chce wyruszyć, gdyż podczas ostatnich potyczek okazało się, że anamska armia jest o wiele liczniejszą niż utrzymywano i że z organizacyi, jakiej nauczyli ją francuscy oficerowie pod Gya-Longiem, zachowali jeszcze wiele.

Belgia.

(Dymisya ministra wojny.)

Monitor potwierdza wiadomość o dymisyi ministra wojny, jenerała Berten. Jenerał ten odłożył nieco na później zamierzoną podróż do Włoch, i odjechał najprzód do Huy zamku swego familijnego.

Włochy.

(Układy handlowe modeńskie. — Posady wojskowe. — Tłumy ludu zgiełkliwe w Modenie. — Wyroki sądowe w Monako. — Stan zdrowia Króla neapolitańskiego.)

Modena. 28. marca. Ministeryum spraw zewnętrznych wydało następujące obwieszczenie:

„Ponieważ układy toczące się między rządem Modeny a c. k. austryackim rządem względem obopólnego wypowiedzenia traktatu celnego związku zawartego między rzeczonemi dwoma państwami na dniu 15. października 1857 roku, doprowadziły do wypowiedzenia, zatem ten traktat utraca prawomocność z dniem 15. kwietnia b. r.

Natomiast nastaną nowe komercyalne zjednoczenia na podstawie podobnych austryacko-sardyńskich traktatów z dnia 18. października i 22. listopada 1851 roku względem których na mocy artykułu XXI pierwszego, i na mocy artykułu XXIV drugiego traktatu zastrzeżone było dla Jego królewicz. Mości naszego dostojnego Monarchy prawo przystąpienia.

Powżrzeczone austryako-sardyńskie traktaty ogłosiło modeńskie ministeryum spraw zewnętrznych już na dniu 22. lipca 1853 roku, wkrótce oznajmi obwieszczenie osobne zmiany, których zaprowadzenie uznano za potrzebne, ażeby rzeczone traktaty zastosować można do austryacko-esteńskich stosunków handlowych.

— Dnia 23. b. m. była wewnątrz cytadeli wielka parada wojska garnizonowego. Powodem do tego była inauguracya monumentu, który Jego królewicz. Mość książę wniósł na pamiątkę swego ukochanego brata ś. p. Arcyksięcia Ferdynanda Wiktora. Jego Cesarzewiczowska Mość, jak wiadomo, umarł w Bernie w grudniu 1849 roku na tyfus, w poświęceniu się ludzkości, odwiedzając po szpitalach słabych żołnierzy.

Wieczorem dnia 21. b. m. postrzegły patrole strzelców na gościńcu z Karrary do Avenzy i na gościńcu z Foncyi do Fossoli wrzaskliwe tłumy ludu, a gdy na wezwanie patroli, nietylko że nie zważano wcale, ale nawet dopuszczono się obelgi, użyli żołnierze broni, przyczem jeden z tłumu śmiertelnie drugi zaś lekko został raniony.

— *Eden* dziennik wychodzący w *Monako* zawiera wyroki sądowe wydane na głównych sprawców ostatniego zawichrzenia w księstwie Monako. Dwóch obwinionych skazono na więzienie dwuletnie i 200 franków kary pieniężnej, a syna jednego z nich na 6 miesięcy więzienia. Innych oskarżonych wypuszczono na wolność.

— Gazecie *di Milano* donoszą z **Neapolu**, że J. M. Królowi operowano dnia 23. marca drugi wrzód na nodze, i że ma się już teraz lepiej. Pozbył się też wszelkiego bólu i miał sen dobry przez całych 11 godzin.

Niemce.

(Wiadomości bieżące.)

Manheim, 28. marca. Dziennikowi *Karlsr. Ztg.* piszą: Nawet zebranie się kongresu nie będzie w stanie złagodzić raz już powziętej nieufności w zamiary francuskiego gabinetu. Pomimo wszelkiej ztąd niekorzyści dla handlu, przemysłu, obrotu i zarobku

klasy wyrobniczej, nie objawia się tu żadne zniecchęcenie ani żądza spokojnego załatwienia spornej kwestyi. Publiczna opinia objawia się raczej w szczeropatryotycznym sposobie myślenia.

Rosya.

(Poseł do Chin. — Koleje żelazne. — Sprawa włościańska. — Pożyczka.)

Petersburg, 26. marca. Piszą, że jenerał Ignatyew wyjechał w charakterze rosyjskiego posła z liczną świtą do Pekinu.

— Jak słychać zaproponowano teraz budowę nowej kolei żelaznej między Tjumenem i Permą, która połączyć ma system szlaku wodnego Rosyi europejskiej z sybirskim na przestrzeni 500 wiorst. Koszta przedsiębierstwa tego obliczono na 25 milionów r. s. Główne stacye mają być w Werchoturju i w Turyńsku.

— Komitet szlachecki złożony tu pod prezydencyą liberalnego jenerała Rostowcowa dla wyszukania środków i sposobu do urządzenia stosunków wielkich posiadaczy gruntowych i dotychczasowych ich poddanych ukończy prace swoje zapewne już w sierpniu r. b. Dnia 20. września, w 16ta rocznicę urodzin W. księcia następcy i oraz w dniu jego pełnoletności, ogłoszony ma być manifest cesarski względem usamowolnienia włościan.

— Słychać także o zamierzonej przez rząd pożyczce krajowej 200 milionów r. s., której podejmują się bankierowie tutejsi, a to na pokrycie tych kosztów ogromnych, jakie państwo ponieść musi dla dobra ludzkości.

Turcya.

(Doniesienia z Turcyi na Marsylię.)

Konstantynopol, 23. marca. Dziennikowi *Independance* telegrafują na Marsylię, że 12 batalionów piechoty, i korpus jazdy z 80 działami wyruszyły już do Zofii i Szumli. Dalej donoszą: Formują teraz drugą dywizyę, która ma także wyruszyć do Zofii. Naczelny wódz tej armii, Ismail Basza, wyjeżdża temi dniami. Hussein Basza udał się w misyi do Hercegowiny. Hrabia Lallemand, francuski pełnomocnik żądał wyjaśnienia tych ruchów wojska, które zagrażają księstwom Naddunajskim, dotąd jednak otrzymał tylko odpowiedzi dwuznaczne. Hrabia Lallemand wyprawił wielką ucztę dla multańskich i wołoskich deputowanych znajdujących się w Konstantynopolu; starają się o inwestyturę dla Couzy, Porta jednak wzbrania się ciągle przypuścić te deputacye. Książę Couza także wniósł do opiekuńczych mocarstw żałobę na nadmienione ruchy tureckiego wojska. Wielki wezyr jest słaby i poda się zapewne do dymisyi; Fuad Basza piastuje prowizorycznie urząd Ali Baszy. Dworscy rzemieślnicy, którzy od niejakiego czasu nieotrzymali zapłaty, zgromadzili się pod oknami Sułtana w liczbie mniej więcej 1000 ludzi, ale piechota i jazda ich rozpędziła. Kurdowie wzbraniają się dawać rekrutów; Iskender Bej wyruszy na nich.

Azya.

(Korespondencye z Indyi.)

W. Russell, korespondent dziennika *Times* podaje z Luknowa z dnia 4. lutego następujące szczegóły wkroczenia powstańców do Nepalu. Według urzędowych raportów, które otrzymał rząd z Nepalu, stoją powstańcy na kilku punktach w pobliżu wielkiego magazynu Piethany w znacznej sile. Sepoje i żołnierze płacili za wszystko, ale hałastra towarzysząca armii dopuszczała się rabunku i wiejskich mieszkańców wypędzała z domów. Dowodzący jenerał na granicy za słabe miał siły, ażeby temu zaradzić. Zdaje się, że Beguma Oudy znajduje się w pobliżu obozu powstańców, a usiłowania jej: zawiązać korespondencyę z Maharadżą Dżung Bahadurem nie powiodły się; załoga warowni Dunia Gurri otrzymała rozkaz nie przypuszczać ani Begumy ani jej świty. Utrzymują, że usposobienie Sepojów równa się rozpaczy. Mieli oświadczyć, że jeżeli już ginąć, wolą paść pod ciosem Gurków niżli Feringhów. W piśmie w którem Dżung Bahadur uprasza Anglików o pomoc, dziękuje Anglikom, że dozwolili Sepojom schronić się do Nepalu, gdyż tem samem uznany został Nepal jako potężne neutralne państwo, ale zarazem wyraża obawę, że jeżeli Anglicy nie wkroczą z Gurkami do Nepalu dla wyparcia powstańców: pomnożyłaby się ich liczba tak bardzo, że tylko wielka armia mogłaby nad niemi odnieść zwycięztwo. Dla tego uprasza, ażeby przybyły wojska lorda Clyde; ale oraz ażeby im zabroniono zabijać krowy albo byki równie jak w granicach Nepalu wieszać któregokolwiek z powstańców. Co do Sepojów wyraża Maharadża wielką niechęć swoją utrzymując, „że sprzeniewierzyli się swej soli“ i nieoszczędzali życia kobiet i dzieci. Oraz dodaje, że kampania powinnaby być ukończoną przed dniem 16go marca, gdyż w przeciwnym razie zgniła gorączka wyniszczyłaby wojska angielskie. Z rozkazu lorda Canninga wysłano z Luknowa dnia 3. lutego konnego posłańca z rozkazem do brygadyera Horsforda, ażeby na czele swej brygady wkroczył do Nepalu. Brygadyer Horsford wkroczył zapewne dnia 5. albo najpóźniej dnia 6. lutego rano.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 3. kwietnia. Curti, który jak wiadomo skazany był na śmierć za zamordowanie żony i teścia, otrzymał przy powtórnym procesie wyrok unieważnienia dla peryodycznego pomieszania zmysłów.

Londyn, 2go kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* oświadczył lord Derby, że po odbytej tego dnia zrana radzie ministeryalnej postanowił przedstawić Królowej stan rzeczy, i że w poniedziałek zda sprawę izbie z rezultatu swego kroku i z rad jakich udzielił Jej Mości Królowej w obec groźnego położenia, a oraz oznajmi uchwałę powziętą za sankcyą królewską. — Pogłoski względem przesilenia w gabinecie są dotychczas niepewne. — Wykaz tygodniowy banku angielskiego jest następujący: Obieg banknotów 20.988 220 funt. szt.; zapas gotówki 19,630.470 funt. szt. Wywóz srebra wynosił do miliona funtów szterlingów.

Turyn, 3. kwietnia. *Sentinella della Alpi* zapewnia, że postanowiono zwołać 22.000 ludzi rezerwy. Jak donosi *Italia*, przybyło wielu Włochów z Ameryki do Genuy, by uczestniczyć w tak zwanej wojnie o niepodległość. Podług doniesienia dziennika *Vedetta* wynosi ogólna liczba zaciągniętych już w szeregi ochotników 10 000 ludzi. *Armonia* donosi, że Garibaldi powołał telegrafem pułkowników Cosenze i Medici, by uzupełnić korpus oficerów przy batalionach ochotniczych w Cuneo i Savigliano. Jak donosi *Opinione* panuje w Lucca nadzwyczajne wzburzenie i kilka pras pokątnych stara się rozszerzać pisma rewolucyjne. Dziennik ten stał się w ogóle kroniką rewolucyjno-narodowej agitacyi i podaje liczbę ochotników, którzy zamierzają wyruszyć do Piemontu, na 300 ludzi. Także w Perugii i w całej Umbrii ma panować wielkie rozjątrzenie umysłów. W końcu opowiada ten dziennik że z Francyi miało nadejść zapytanie do administracyi kolei sardyńskich, ile żołnierzy francuskich mogłyby przewieść w jednym dniu. *Opinione* zapewnia, że w przeciągu czterech dni możnaby sprowadzić do Turynu armię francuską liczącą 150.000 ludzi, jestto jednakże jedna z owych zwyczajnych iluzyi, jakie zbyt często tam się wydarzają, tak pod względem wiadomości technicznych jak i w polityce.

Modena, 1. kwietnia. Dziś zebrała się tu internacyonalna komisya w sprawie centralnej kolei włoskiej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

Hotel europejski: PP. Antoniewicz Bołoz Anton., z Skomoroch. — Sozański Jan, z Grabowicy.

Hotel Langa: Gontard H., c. k. major, i Gamisch J., c. k. porucznik, z Gródka.

Hotel Krynickiego: Hlasiewicz M., z Ulicka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

PP. Dawidowski K., do Rosyi. — Dulski E., do Hawczy. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Stecki L., do Warszawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.51	+ 2.7°	85.5	północny	sł.	pochmurno
2. god. po p. ł.	323 82	+ 5.0°	56.8	„	„	„
10. god. wiecz.	326 21	+ 1 2°	89.3	„	„	jasno

W nocy deszcz 0.‴90.

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Don Juan.**“

Kurs lwowski.

Dnia 6 kwietnia.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	6	5	11
Dukat cesarski	„ „	5	10	5	16
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	68	8	85
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	61	1	64
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	45	80	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	65	72	60
Pożyczka 5% narodowa		75	60	76	65

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekslí.

Dnia 6. kwietnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. 69.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76.70. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73 10; po 4½% za 100 zł. 64.20; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 125.50 zł. z roku 1854 za 100 zł. 109.30. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼%

za 100 zł. — —, po 2% za 100 zł. — —, po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł — —: po 4½ za 100 zł. — --; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 72.75; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 71.—; innych krajów koronnych —. ; z klauzulą losowania w roku 1869 -.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 869 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 187.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 532.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1676; towarzystwa kolei żelaznej państwa 235.40; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. 93.-; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 449.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw. na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 83.75.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 95.10; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 93.90. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł południ. niemieck. waluty 93.90. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 83.60. Lipsk za 100 talarów 165.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 110.30. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 109.—. Marsylia za 100 frank. 44 —. Paryż za 100 fr. 44.—. Praga za 100 zł. wal. austr. — —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 15.65. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.22, dukaty ces. pełnej wagi 5.19, korony 15.10. półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 4. kwietnia.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	—.—	69.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.10	76.20
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.—	73.10
dtto. „ 4½% za 100 zł.	64.—	64.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	—.—	265.—
„ 1839 „ 100 „	124.—	125.—
„ 1854 „ 100 „	109.—	110.—
Renty Como po 42 lir. austr.	14.75	15.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	91.—	92.—
Węgier	72.25	72.75
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii	71.—	72.—
Galicyi	71.—	72.—
Bukowiny	70.—	70.50
Siedmiogrodu	70.—	71.—
innych krajów koronnych	84.—	94.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	870.	874.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	188.80	188.90
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	534.—	536.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1678	1679
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	236.40	236.50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	106.—	107.
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	147.50	148.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	98.50	99.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	65.—	66.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450.—	452.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	240.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	96.—	96.50
	10 „ „ 5% „ 100 „	91.—	92.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	84.—	85.
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	80.—	80.50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuke	94.25	94.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	101.—	102.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	73.—	73.50
Salma 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego 40 „ „	34.25	34.75
Clarego 40 „ „	37.—	37.50
St. Genois 40 „ „	35.—	35.50
Windischgrätza 20 „ „	22.—	22.50
Waldsteina 20 „ „	24.—	24.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.50

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	93.80	94.—
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	93.80	94.
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	83.60	83.80
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	110.—	110.10
Paryż, za 100 franków 3%	44.—	44.10

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	20 cen.	5 zł.	21 cen.
Korona	15 „	10 „	15 „	12 „
Napoleondor	8 „	90 „	8 „	91 „
Rosyjski imperyał	8 „	95 „	8 „	96 „

KRONIKA.

Wykaz

przedsięwziętego w miesiącu marcu 1859, przez dozorców targowicy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe c.	łut.	bułki czyli kukiełki c.	łut.	chleb biały pszenny c.	łut.	chleb biały żytni c.	łut.	chleb razowy pszenny c.	łut	chleb razowy żytni c.	łut.
		Waluta niższo-austryacka											
Klemens Beck	139	1	2	1	2¾	1	5	1	5½	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	83	1	2½	1	3	1	5	1	7	.	.	1	9½
Wawrzyniec Dodzik	94	1	2	1	2¾	1	4¼	1	6½	.	.	.	.
Jozef Friederich	54 miasto	1	2	1	3	.	.	1	6	.	.	.	.
Maciej Gołębiowski	85	.	.	.	3	.	.	1	6½	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	46	1	1¾	1	2¾	1	5	1	6	.	.	.	.
Walentyn Hillich	178	1	1¾	1	3	1	6	1	6	.	.	.	.
Karol Hanak	446¼	1	2	1	3	1	4¼	1	5½	.	.	.	.
Edward Krömer	298	1	2½	1	3½	.	.	1	6½	.	.	.	.
Wacław Klimpel	80	.	.	.	.	.	.	1	6½	1	8	1	10½
Jan Kozyrski	282 miasto	1	2½	1	3	1	5	1	6	.	.	.	.
Jan Müller	52	1	1½	1	2¾	1	4½	1	5½	.	.	.	.
Marcin Müller	15	1	2½	1	3¼	.	.	1	6½	.	.	.	.
Józef Müller	K. plac	1	2	1	2¾	1	4½	1	5½	1	8	1	10
Łukasz Mrazek	60	1	2	1	3	.	.	1	5½	.	.	.	.
Michał Maryanek	738	1	1¾	1	2¾	.	.	1	5½	.	.	.	.
Jan Schulz	93	1	1¾	1	3	1	5	1	5½	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	199	1	2	1	2¾	1	5½	1	6	.	.	.	.
Józef Włoszyński	18 miasto	1	1¾	1	2¾	1	5	1	6	.	.	.	.
Michał Harasymowicz	787	1	2	1	2¾	1	4½	1	5	.	.	.	.
Mojżesz Mensch	328	1	1¾	1	3½	1	5½	1	6¼	.	.	.	.
Robert Doms	141	.	.	.	.	.	.	1	7	.	.	.	.
Wacław Merwarth	136	1	2	1	3½	1	5¼	1	5½	1	8	.	.
Franciszek Smoliński	108	1	2	1	3½	1	5¼	1	6	.	.	.	.
Franciszka Rappel	14¼	1	2	1	3	1	5½	1	6¼	.	.	.	.
Summa		22	44	23	69	17	85	25	150	3	24	3	30
przeciętne: marzec 1859		1	2	1	3	1	5	1	6	1	8	1	10
przeciętne: luty 1859		1	2	1	3	1	4½	1	5⅔	1	7½	1	9½
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.	.	.	½	.	⅓	.	½	.	½
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Wykaz

przedsięwziętego w miesiącu marcu 1859, przez dozorców targowicy u obcych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów c.	łut.	chleb domowy żółkiewski c.	łut.	chleb domowy kulikowski c.	łut.	wiejski chleb razowy c.	łut.	Uwaga
		Waluta niższo-austryacka								
Jocher Ignacy	na placu OO. Bernardyn.	1	8	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	8	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	8	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	8	.	.	.	.	.	.	
Fisch Essig	Na krakowskiej targowicy drew.	.	.	1	12	.	.	.	.	
Fischel Rachel		.	.	1	8	.	.	.	.	
Klar Markus		.	.	1	8	.	.	.	.	
Gotzel Fötzel		.	.	1	11	.	.	.	.	
Wilder Ettel		.	.	1	11	.	.	.	.	
Bloch Elle		.	.	1	11	.	.	.	.	
Lebewohl Nechel		.	.	.	.	1	7½	.	.	
Kessler Chane		.	.	.	.	1	8	.	.	
Lebewohl Jakób		.	.	.	.	1	8	.	.	
Farb Gedaile		.	.	.	.	1	8	.	.	
Grib Mojżesz		.	.	.	.	1	8	.	.	
Badner Nachmann		.	.	.	.	1	7	.	.	
Lebewohl Eissig		.	.	.	.	1	8	.	.	
Mismer Itzig		.	.	.	.	1	8½	.	.	
Herbst Juda		.	.	.	.	1	8	.	.	
Fein Salamon		.	.	.	.	1	8½	.	.	
Stein Juda		.	.	.	.	1	9	.	.	
Stein Leib		.	.	.	.	1	7	.	.	
Stein Ester		.	.	.	.	1	7	.	.	
Fein Leje		.	.	.	.	1	8	.	.	
Fein Abraham		.	.	.	.	1	8	.	.	
Fein Jona		.	.	.	.	1	8½	.	.	
Umschweif Bendhaim		.	.	.	.	1	9½	.	.	
Sapiński Antoni		.	.	.	.	.	.	1	12	
Fitak Marcin		.	.	.	.	.	.	1	11	
Lucyk Mikołaj		.	.	.	.	.	.	1	12	
Schubuth Józef		.	.	.	.	.	.	1	14	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	13	
Mitz Jan		.	.	.	.	.	.	1	13	
Kaiser Jan		.	.	.	.	.	.	1	13	
Summa		4	32	6	61	17	136	7	88	
przeciętne: marzec 1859		1	8	1	10⅙	1	8	1	12½	
przeciętne: luty 1859		1	7¼	1	10	1	7½	1	13	
a zatem w podnoszeniu się		.	¾	.	⅙	.	½	.	.	
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	½	

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*